

Mozaiki na straży przeszłości – – upamiętnienie bitwy pod Cedynią

DR BOŻENA KOSTUCH

MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE

Gdy zbliżała się rocznica bitwy pod Cedynią, było wiadome, że władze postarają się ją wykorzystać w sposób propagandowy. Zwycięstwo wojów Mieszka I nad wojskiem margrabiego Hodona sprzed tysiąca lat idealnie wpisywało się w kultywowany w Polsce Ludowej mit Ziem Odzyskanych – pradawnych ziem piastowskich, które po wielu wiekach powróciły do macierzy. Jak podkreślają historycy, powrót nad Bałtyk, Odrę i Nysę był częścią mitu fundacyjnego PRL, mitu zwycięstwa. Miał utrwalić przekonanie o odwiecznej polskości tych terenów i budować zbiorową tożsamość nowych mieszkańców.

Wpisywał się też w ważną w minionym okresie propagandę antyniemiecką, w eksponowanie wielowiekowych zmagania, by powstrzymać niemiecki „Drang nach Osten”, którego Cedynia miała być pierwszym przejawem. Co więcej, mimo że miejsce bitwy z 972 roku wcale nie zostało jednoznacznie ustalone, to oficjalna historiografia postawiła właśnie na Cedynię, miasteczko położone w województwie szczecińskim, blisko Odry, na najdalej na zachód wysuniętym skrawku Polski. Uzyskiwano w ten sposób argument za przynależnością do Polski terenów wokół ujścia Odry już za czasów Mieszka I, który bronił ich przed naporem niemieckim. Wspominano o symbolicznym zamknięciu tych zmagania w 1945 roku przez polskich żołnierzy z I Armii Wojska Polskiego forsujących Odrę właśnie w pobliżu Cedyni, podkreślając jednocześnie, że wraz z powstaniem Niemieckiej Republiki Demokratycznej wrogię dotąd sąsiedztwo stało się pokojowe i przyjazne. Przekaz był więc jednoznaczny – to nowy ustrój przyniósł nam pokój, a ziemie te nie zostały nam przyznane przez przypadek, należały do nas już przed tysiącem lat, a po zakończeniu II wojny jedynie powróciły do prawowitych właścicieli. Jak pisał Władysław Filipowiak „...historia dopełniła sprawiedliwości w tym samym miejscu, gdzie się rozpoczęła” [1].

Tysiąclecie bitwy – rzeźby i mozaiki w Cedyni

Do rocznicy bitwy przygotowywano się od początku lat 70. XX w., uroczystości poprzedziło wiele prac w samej Cedyni oraz w jej okolicach, dzięki którym „miasto zmieniło się nie do poznania” [2]. Wzniesiono wówczas kilka budynków użyteczności publicznej, m.in. nieistniejącą już restaurację przy Placu Wolności, a w różnych punktach miejscowości pojawiły się mozaiki oraz tzw. akcenty plastyczne autorstwa szczecińskich artystów. Stanisław Rudzik wykonał kamienny drogowy stylizowany na rycerza kierujący do grodziska, a Sławomir Lewiński zaprojektował obelisk z herbem przy wjeździe do miasta [3], [4]¹.

SŁOWA KLUCZOWE

Cedynia, bitwa, rocznica, upamiętnienie, mozaika

KEYWORDS

Cedynia, battle, anniversary, commemoration, mosaic

dr Bożena Kostuch



Historyk sztuki, muzealnik, kustosz w Muzeum Narodowym w Krakowie. Autorka publikacji naukowych i popularyzatorskich (w tym opracowania *Kolor i blask* poświęconego mozaikom w Małopolsce), kuratorka wystaw. Interesuje się polską ceramiką XIX i XX wieku, także ceramiką architektoniczną.
e-mail: bkostuch@mnk.pl

STRESZCZENIE

W 1972 roku przypadła tysięczna rocznica bitwy pod Cedynią. Zwycięstwo Mieszka I nad niemieckimi wojskami margrabiego Hodona postanowiono wykorzystać zgodnie z ówczesną propagandą. W ten kontekst wpisały się także trzy duże mozaiki zrealizowane w Cedyni, które miały stać się trwałą rocznicową pamiątką. Dwie z nich przedstawiały bitwę, trzecia herb Cedyni i prastawiańskie naczynia. Dziś patrzymy na nie jako na interesujące dzieła sztuki i wartościową dekorację przestrzeni.

SUMMARY

Mosaics guarding the past – commemoration of the battle of Cedynia

1972 was the thousandth anniversary of the battle of Cedynia. The authorities decided to use as information Mieszko's First victory over the German Army of the Margrave Hodo. They decided to create three big mosaics at Cedynia which were built as permanent reminder of the anniversary. Two of them depicted the Battle and the third depicted Cedynia's Coat Of Arms and proto-Slavic vessels. Today they are considered as interesting works of art and a valuable decoration of the area.

1. Na temat inwestycji w Cedyni i okolicach obszernie informowała ówczesna prasa lokalna, omówił je także Paweł Migdański. Serdecznie dziękuję panu Czesławowi Krocakowi, emerytowanemu kustoszowi i wieloletniemu kierownikowi Muzeum Regionalnego w Cedyni, za informacje na temat miasta w okresie poprzedzającym rocznicę i w 1972 roku.



Fot. 1–3. Mozaika pod Górą Czcibora, fot. BK, 2016.

Główne uroczystości z udziałem przedstawicieli rządu i władz lokalnych, a także wielotysięcznej publiczności odbyły się 25 czerwca 1972 roku. Najważniejszym punktem wydarzenia było odsłonięcie monumentalnego pomnika Polskiego Zwycięstwa nad Odrą, usytuowanego pod Cedynią, na Górze Czcibora, na którą poprowadzono kamienne schody. Ze szczytu rozciągał się rozległy widok na zachód. Pomnik autorstwa Stanisława Biźka i Czesława Wronki to potężny, syntetycznie ujęty orzeł o rozpostartych skrzydłach, zrywający się do lotu, zwrócony ku Odrze. Monument ma 15 m wysokości i 10 m szerokości. Do kompleksu pomnika należy także olbrzymia mozaika, jedna z trzech mozaik wykonanych z okazji tysiąclecia bitwy [4]. Pokrywa ona poprowadzony po łuku mur oporowy, położony nieco z boku, u stóp Góry Czcibora (fot. 1–4). Jej autorzy, Jerzy Chmielewski² i Kazimierz Błonko³, przedstawiając



Fot. 4. Praca nad mozaiką pod Górą Czcibora, za: „Gazeta Poznańska”, 1972, nr 144, s. 1.

sceny walki oraz wojów zmierzających na pole bitwy, skonstrastowali fragmenty rozwiązane statycznie z niezwykle dynamicznymi. Posłużyli się zarazem symbolicznym kontrastem kolorów: rycerze Mieszka i Czcibora utrzymani zostali w jasnej gamie barw, rycerze Hodona otrzymali ciemną kolorystykę. Pośrodku obrazu kłębi się na poły abstrakcyjny tłum ciemnych postaci i koni, z lewej nacierają na nich jeźdźcy, z prawej walczą piesi rycerze i nadciągają oddziały wąsatych, długowłosych wojów z tarczami, deptając pokonanych wrogów. Wszystkie postacie utworzone zostały z wyrazistych, a zarazem niemal monochromatycznych plam barwnych pozbawionych konturów. Jedynymi kontrastującymi akcentami są elementy strojów czy końskich uprzęży. Niewielkie, ceramiczne płytki o różnych kształtach i rozmiarach współgrają z kompozycją i dodatkowo ją dynamizują. Zwarta mozaika tworząca scenę bitwy coraz bardziej rozluźnia się po bokach, przechodząc w betonową ścianę wzbogaconą wystającymi kamieniami⁴.

Program ikonograficzny kolejnych dwóch cedyńskich mozaik znajdujących się w samym mieście jest równie czytelny. Pierwsza z nich – autorstwa Jana Zdarewicza⁵ – odnosi się także do bitwy. Umieszczona została na bocznej ścianie budynku poczty położonego przy obecnej drodze wojewódzkiej nr 124 przebiegającej przez Cedynię. Jest więc dobrze widoczna, co dodatkowo wzmacnia ceglasty kolor tła, na którym ukazani zostali rycerze: grupa konnych Hodona po lewej oraz pieszych i konnych Mieszka I w centrum i po prawej, ze stojącym na czele wojem z herbem Cedyni na tarczy (fot. 5). Mimo podobnego tematu, to jednak zupełnie inne dzieło niż wcześniej omawiana praca Chmielewskiego i Błonki – bardziej graficzne, uproszczone i statyczne. Rycerze jakby zastygli w ruchu. Postacie zostały przedstawione dużo bardziej szczegółowo, mają jednak wyeksponowane, mocno zaznaczone kontury: jeźdźcy obrysowane bielą, wojowie Mieszka szarą. Dzięki takiemu opracowaniu scena jest bardziej wyrazista i czytelna także dla przejeżdżających drogą. Poniżej obrazu, w partii podmurówki, umieszczona została duża, biała data: 972.

2. Jerzy Chmielewski (1930–2006), studiował na ASP w Krakowie, dyplom w 1957. Całe artystyczne życie związany ze Szczecinem, był autorem obrazów, malowideł ściennych i mozaik w tym mieście, a także w kilku miejscowościach wypoczynkowych na Pomorzu Zachodnim. Zob. [5], s. 91.

3. Kazimierz Błonko (1938–1985), studiował architekturę wewnątrz w PWSSP w Poznaniu, dyplom z malarstwa w 1964. Zaprojektował mozaiki na dworcach w Szczecinie i Wolinie oraz na elewacjach Elektrowni „Dolina Odra” i Stoczni im. Adolfa Warskiego. Zob. [5], s. 71.

4. Niewielkie fragmenty mozaiki reprodukowane były w ówczesnej prasie, np. „Trybuna Ludu”, 1972, nr 176, s. 3; „Gazeta Krakowska”, 1972, nr 149, s. 4; „Kurier Szczeciński”, 1972, nr 147, s. 4; „Gazeta Poznańska”, 1972, nr 144, s. 1. Mozaika spod Góry Czcibora znalazła się także na widokówce z Cedyni.

5. Jan Zdarewicz (ur. 1929), studiował na UMK w Toruniu, dyplom w 1954. Był konserwatorem i zabytkoznawcą, autorem projektów graficznych i reklamowych, a także twórcą mozaik w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Odra” w Szczecinie i na elewacji Muzeum Regionalnego w Wolinie. Zob. [5], s. 91.

Mozaikę charakteryzuje wyjątkowo duża różnorodność kształtów płytek (niemal nie ma wśród nich kwadratów), specjalnie przemyślanych i dopasowywanych do poszczególnych fragmentów kompozycji. Mają one zniuansowaną kolorystykę, w efekcie czego oglądana z bliska powierzchnia zdaje się niemal wibrować. Obraz ujmuje wkoło biały pas ramy; w wyraźnie odciętej części podmurówki dominują kolory piaskowe, a im bliżej ziemi, tym płytki są luźniej rozmieszczone. Całość zamyka u dołu szlak wypełniony gęstą mozaiką z kamyków.



Fot. 5. Mozaika na budynku poczty, fot. BK, 2016.

Trzecia mozaika wykonana z okazji obchodów tysiąclecia bitwy znajduje się w samym centrum Cedyni, na budynku przy Placu Wolności, w którym mieściła się wówczas m.in. tymczasowa siedziba Muzeum Regionalnego. Jej autorami byli Antoni Wróbel⁶ i Kazimiera Dagnan-Wróbłowa⁷. Duża, koncentrycznie rozwiązana kompozycja o tęczywych barwach okala tarczę z herbem Cedyni: pół orła, pół koła ze szprychami, w kolorze czerwonym na jasnym tle. Poniżej, na ciemnoszafirowym pasie widnieje data: 1972. Odpowiada jej rok 972 umieszczony na pasie ponad herbem (fot. 6). Na niższym fragmencie ściany, w tylnej części gmachu, przedstawione zostały dwa charakterystyczne, prasłowiańskie naczynia (fot. 7). Mozaika została zrealizowana w analogiczny sposób jak poprzednie, łatwo jednak można dostrzec zasadniczą różnicę – w obrazie autorstwa Wróblów dominują płytki o regularnych kształtach przydające mu spokoju i swoistej powagi korespondującej z tematem kompozycji. Należy dodać, że w momencie powstania dekoracja była znakomicie wyeksponowana – po zachodniej stronie budynku znajdował się pawilon restauracji, cofnięty w stosunku do pierzei placu i poprzedzony dużym tarasem (fot. 8). Dziś w tym miejscu stoi dwupiętrowy hotel, który domykając pierzeję, zasłonił widok na to monumentalne dzieło.

Losy omawianej mozaiki nie zakończyły się jednak wraz z jej wykonaniem. Realizowana była w dużym pośpiechu, najprawdopodobniej nie dopilnowano odpowiedniego podkładu i wkrótce po ukończeniu znaczna część dekoracji odpadła. Jej autorzy otrzymali

6. Antoni Wróbel (1920–2009), studiował na ASP w Krakowie i w Budapeszcie, dyplom w 1952. Uprawiał grafikę, medalierstwo, malarstwo, był autorem prac kameralnych i monumentalnych, a także wieloletnim pedagogiem w Liceum Sztuk Plastycznych w Szczecinie. Zob. [5], s. 341.

7. Kazimiera Dagnan-Wróbłowa (1920–2012), studiowała w Instytucie Sztuk Plastycznych w Warszawie, na ASP w Krakowie i w Budapeszcie. Uprawiała malarstwo, w latach 1953–80 uczyła w Liceum Sztuk Plastycznych w Szczecinie. Zob. [5], s. 103.

8. Serdecznie dziękuję panu Jerzemu Wróblowi za informacje o losach mozaiki i przeprowadzonych pracach rekonstrukcyjnych. Dofinansowanie uzyskano w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, stanowiło ono 65% kosztów. Za te dane winna jestem podziękowanie panu Sebastianowi Portkowskiemu z Urzędu Miejskiego w Cedyni.



Fot. 6–7. Mozaika przy pl. Wolności, fot. BK, 2016.

zlecenie na zrekonstruowanie kompozycji – nowa, nieco zmieniona wersja, w opinii Antoniego Wróbla była mniej wyrazista od wersji pierwotnej. Co ciekawe, także ta mozaika uległa uszkodzeniu, a wraz z upływem czasu następowała jej dalsza destrukcja. Na początku XXI wieku artyści chcieli doprowadzić do jej odnowienia, do czego jednak nie doszło. Kolejną próbę podjął w 2011 roku syn twórców mozaiki, architekt Jerzy Wróbel. Dysponując fotografiami, szablonami, a także dużą ilością płytek ceramicznych pozostałych po poprzednich pracach, wykonał w swej pracowni trzy pola mozaiki. Do zrealizowania projektu mogło dojść jednak dopiero pod koniec 2014 roku. Urząd Miejski w Cedyni pozyskał wówczas środki z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego, które umożliwiły przeprowadzenie ekspertyzy technicznej, rekonstrukcję brakującego fragmentu oraz prace konserwatorskie⁸. Dzięki determinacji syna Kazimierzy



Fot. 8. Widokówka z Cedyń wydana w 1980 roku, fot. J. Makarewicz.

i Antoniego Wróblów, a także dzięki wsparciu władz i urzędników z Cedyń, możemy dziś oglądać mozaikę w stanie zbliżonym do tego, który widzieli odwiedzający miasto z okazji rocznicy bitwy.

Opisane mozaiki łączy czas powstania i rocznicowa tematyka. Zostały zrealizowane podobnymi metodami, jednak sposoby obrazowania różnią się tak od strony artystycznej, jak i materiałowej. Od pełnej ekspresji, malarskiej sceny walki pod Górą Czycibora, poprzez drobniawo opracowane, lecz dosyć statyczne przedstawienie na budynku poczty, aż po dekoracyjny, monumentalny obraz skupiający uwagę na herbie w centrum miasta. W realizacji zadań malarskich oprócz zastosowanych barw zasadnicze znaczenie ma opracowanie materiału ceramicznego. Wielkość i kształt płytek oraz sposoby ich grupowania i kontrastowania decydują o wrażeniu dynamiki lub spokoju, o wyrazie artystycznym dzieła.

Zakończenie

Mozaiki umieszczane w przestrzeni miast nie były niczym nowym, wykonywano je już od początku lat 50. XX wieku, szczególnie wiele w drugiej połowie następczej dekady oraz w pierwszej połowie lat 70. Niewiele jednak można wymienić takich kompozycji, których tematyka związana była z konkretnymi wydarzeniami czy przypadającymi rocznicami. Do najbardziej znanych należą mozaika upamiętniająca zamach na Café Club z 1942 roku, zaprojektowana przez Władysława Zycha i odsłonięta w 1964 roku na budynku Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy w Alejach Jerozolimskich w Warszawie⁹, oraz – niestety już nieistniejąca – monumentalna realizacja Ignacego Bieńka z Bielska-Białej odwołująca się do rocznicy Tysiąclecia Państwa Polskiego¹⁰. Kompozycje

ceramiczne należące do kompleksów pomnikowych upamiętniających ważne wydarzenia historyczne są jeszcze rzadziej spotykane, mozaika Jerzego Chmielewskiego i Kazimierza Błonki u stóp Góry Czycibora nie jest jednak przykładem odosobnionym. W 1960 roku krakowscy artyści Helena i Roman Hussarscy we współpracy z Marią Ledkiewicz i Witoldem Cęckiewiczem zrealizowali bowiem fryz przedstawiający rycerzy zmierzających na pola Grunwaldu. Ta olbrzymia kompozycja osadzona została jednak we wnętrzu, na ścianie Muzeum Bitwy pod Grunwaldem, mieszczącym się pod amfiteatrem wchodzącym w skład założenia pomnikowego. W przeciwieństwie do niej, umiejscowiona w plenerze scena batalistyczna pod Cedyń, jest nie tylko bardziej dostępna, ale ma też zupełnie inny wydźwięk. Należy więc podkreślić, że zespół trzech mozaik z Cedyń to dzieło plastyczne wyjątkowe w skali Polski – powstał w niewielkim mieście, w jednym czasie i z tej samej okazji, tworząc trwałą rocznicową pamiątkę.

LITERATURA

- [1] Wł. Filipowiak, *Cedyń w czasach Mieszka I*, (wyd. 2), Poznań 1966, s. 80.
- [2] *Cedyń czeka na gości*, „Kurier Szczeciński”, 1972, nr 145, s. 2.
- [3] P. Migdalski, *Obchody tysiąclecia bitwy pod Cedyń w świetle prasy regionalnej [w:] Prasa jako źródło do dziejów Śląska i Pomorza w XIX i XX wieku*, Szczecin 2005, s. 168–170.
- [4] P. Migdalski, ... w tej straźnicy Rzeczypospolitej. *Rejon Pamięci Narodowej. Cedyń – Gozdowice – Siekierki*, Szczecin-Poznań 2007, s. 37.
- [5] *Obecność. Almanach ZPAP*, Szczecin 2011.

9. Na jej temat zob. P. Giergoń, *Warszawska mozaika. Przewodnik po plastyce w architekturze stolicy 1945–1989*, Warszawa 2014, s. 198–199.

10. Na jej temat w: *Malarstwo Ignacego Bieńka*, pod red. M. Klisia, Bielsko-Biała 1999; K. Groń, *Oddany sztuce. Życie i twórczość Ignacego Bieńka*, Kraków 2011.